

Czesław Hoc

Kołobrzeg/Warszawa, dn. 24.01.2013r.

Posel na Sejm RP

KP Prawo i Sprawiedliwość

Szanowna Pani

Ewa Kopacz

Marszałek Sejmu RP

Na podstawie art. 192 Regulaminu Sejmu RP składam na ręce Pani Marszałek interpelację poselską w sprawie:

- pilnej inwestycji drogowej GDDKiA w mieście Bobolice, pow. koszalińskim

do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej **Sławomira Nowaka**

Czesław Hoc

Kołobrzeg/Warszawa, dn. 24.01.2013r.

Posel na Sejm RP

KP Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Pan

Sławomir Nowak

Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej

Interpelacja poselska

w sprawie:

- pilnej inwestycji drogowej GDDKiA w mieście Bobolice, pow. koszalińskim

Uzasadnienie:

W sprawie budowy i modernizacji dk 11 (S11) łączącej Pyrzowice koło Katowic z Kołobrzegiem, jednej z najdłuższych dróg krajowych (ok. 600 km), przebiegającej przez cztery województwa, śląskie i opolskie, wielkopolskie i zachodniopomorskie, mającej ogromne międzyregionalne, a także ogólnopolskie i europejskie znaczenie, jako poseł Ziemi koszalińsko-kołobrzeszkiej interweniowałem wielokrotnie, na forum parlamentu oraz w oficjalnych pismach do Ministra Infrastruktury, a obecnie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

Także na oficjalnych spotkaniach w Sejmie z przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury z Zachodniopomorskim Zespołem Parlamentarzystów, niejednokrotnie podkreślałem tzw. **wykluczenie komunikacyjne** regionu środkowopomorskiego, czyli części wschodniej województwa zachodniopomorskiego w zakresie transportu lądowego (brak modernizacji i budowy S11), kolejowego (skandalicznie połączenia kolejowe pomiędzy Warszawą i Kołobrzegiem, planowe rozkład jazdy - ponad 14 godzin!) i lotniczego (brak woli politycznej w reaktywacji lotniska w Zegrzu Pomorskim).

Oto, tylko nieliczne przykłady walki o drogę S11:

Moja interpelacja poselska wraz z grupą posłów nr 2976 z dn. 22 maja 2006 r. (z okresu V kadencji Sejmu) do prezesa Rady Ministrów *w sprawie budowy drogi ekspresowej S11 w ciągu drogi Bytom-Kołobrzeg.*

Interpelacja poselska nr 212 z dn. 6 grudnia 2007 r. (VI kadencja Sejmu) do Ministra Infrastruktury *w sprawie drogi krajowej (ekspresowej) Kołobrzeg-Katowice i tzw. wariantu kołobrzieskiego połączenia drogi krajowej S6 z drogą S11.* Tak wówczas m.in. pisałem: „(...) Dla samych mieszkańców pasa nadmorskiego to „droga życia”, bo największym produktem tego regionu jest walor uzdrowiskowy i turystyczny. Ale by go sprzedać, trzeba szybko i bezpiecznie dojechać, a potem w tych samych warunkach wrócić. Tymczasem ta droga obsługuje ok. 8 mln ludzi, a na pewnych odcinkach przejeżdża nią ponad 25 000 aut w ciągu doby. Jest niewydolna i niebezpieczna, a w sezonie turystycznym na odcinku od **Bobolic** do **Kołobrzegu** staje się „drogą przez mękę”.

Podaję przykłady wielu przedsięwzięć i inicjatyw medialnych i społecznych, podjętych przez władze samorządowe, organizacje pozarządowe, lokalne i regionalne media, itd. – zadając jedno z końcowych pytań: „(...) Co jeszcze mają zrobić mieszkańcy Pomorza Środkowego i władze samorządowe, by droga ekspresowa S11 stała się faktem w perspektywie 2012 r.?”

Szanowny Panie Ministrze!

I oto, kolejny dramatyczny apel, tym razem władz samorządowych Bobolic, w powiecie koszalińskim w aspekcie pilnego rozwiązania problemu komunikacyjnego w mieście Bobolice.

W mieście Bobolice w dwóch newralgicznych miejscach krzyżują się drogi o znaczeniu krajowym i ponadlokalnym z drogami gminnymi (droga krajowa nr 11, droga wojewódzka nr 25, droga wojewódzka nr 171, droga wojewódzka nr 205). Powoduje to prawdziwy chaos komunikacyjny, a co istotniejsze stwarza bardzo poważne zagrożenia tak w ruchu drogowym jak i pieszym. To, że nie ma częstych i poważniejszych wypadków śmiertelnych w tych miejscach, paradoksalnie świadczy o pilnej potrzebie budowy rozwiązań nowoczesnych i bezkolizyjnych. Albowiem, stała i olbrzymia kongestia ruchu drogowego i prędkość niemalże kilkukilometrowa na godzinę nie może być z kolei argumentem dla GDDKiA, ciągle kwestionującej potrzebę pilnych rozwiązań komunikacyjnych w mieście Bobolice. Zaiste, trudno o wysoki wskaźnik wypadkowości w takich okolicznościach.

Natomiast irytacja kierowców i przechodniów jest olbrzymia i wprost do nieopisania. Co więcej, miasto Bobolice i cały region pozbawia się olbrzymich rzesz turystów. Zniechęceni, poirytowani kilkudziesięciokilometrowymi „korkami” (w sezonie – dochodzącymi do 40 km!) nie tylko sami już nie przyjeżdżają w te okolice, ale swoimi dramatycznymi opowieściami zniechęcają innych.

To niepowetowane straty w aspekcie społecznym, ekonomicznym i gospodarczym. Nie wspominając o wpływie na samopoczucie i komfort psychiczny kierowców i mieszkańców Bobolic i okolicznych miejscowości.

Optymalnym rozwiązaniem jest budowa dwóch rond, których orientacyjny koszt wyniosłby ok. 5 mln zł. Nikt nie może zrozumieć niechęci Dyrekcji GDDKiA do budowy tych rond, albowiem kwota 5 mln zł dla GDDKiA nie jest aż tak dużą sumą.

Należy pamiętać, że cały powiat koszaliński ma b. wysoką stopę bezrobocia (rzędu 27%), w olbrzymiej części to obszar wsi popegeerowskich, stąd gmina Bobolice ma wysoki wskaźnik zadłużenia, a mający obowiązywać od 1 stycznia 2014 r. indywidualny wskaźnik dla gmin (zgodnie ze zmienioną ustawą o finansach publicznych) nie daje żadnych możliwości, by gmina w ramach środków własnych mogła udźwignąć takie zadanie inwestycyjne.

W zamian, mając świadomość pilnej potrzeby takich rozwiązań, gmina Bobolice oferuje nieodpłatne przekazanie na własność GDDKiA gruntów gminnych, niezbędnych do budowy rond (mapka - do wglądu). Gmina Bobolice, proponuje nawet rozłożenie tego zadania na dwa etapy: w pierwszym roku - budowa pierwszego ronda (aktualnie, ze skrzyżowaniem świetlnym), zaś w drugim - budowa następnego ronda tj. obecnego skrzyżowania, na którym centralnie krzyżują się dwie drogi krajowe tj. droga nr 11 z drogą nr 25. J

Szanowny Panie Ministrze!

Determinacja władz samorządowych Bobolic i jego mieszkańców w budowie tych rond jest olbrzymia. Takie zdecydowanie jest także pośród parlamentarzystów okręgu koszalińskiego. Za kilkanaście dni zbiera się Zachodniopomorski Zespół Parlamentarny. Zaistnieje wniosek stanowiska Zespołu gorącego poparcia apelu władz samorządowych Bobolic.

Pytanie:

1/Dlaczego dotąd GDDKiA nie podjęła próby modernizacji i budowy dk nr 11, a szczególnie w jej newralgicznych odcinkach, m.in. na skrzyżowaniach w Bobolicach, tym samym, swą biernością wpisując się w utrwalanie wykluczenia komunikacyjnego części wschodniej województwa zachodniopomorskiego?

2/Czy i kiedy GDDKiA rozpocznie prace inwestycyjne w miejscowości Bobolice, w pow. koszalińskim, tym samym, choć w minimalnym stopniu poprawiając przejezdność w ciągu komunikacyjnym na dk nr 11 dla udających się nad polskie Wybrzeże, w tym do Kołobrzegu, największego uzdrowiska w Polsce?